

**7-8****W AUGUSTOWIE GŁOŚNO GRAŁA
WIELKA ORKIESTRA****4****MAŁE ULICZKI NA BARAKACH
DOCZEKAJĄ SIĘ REMONTU****5****25-LECIE POWIATU
AUGUSTOWSKIEGO**

CENA 5,90 ZŁ (VAT 8%)

PRZEGLĄD POWIATOWY

ISSN 1506-8390 Index 347884

Lokalnie, rzetelnie, z pasją

**PRZEGLĄD POWIATOWY -
26 LAT PO STRONIE MIESZKAŃCÓW!****NR 4** (1175) // **1 LUTEGO 24 R.**

Ogrzewanie w Augustowie

Mieszkańcy zszokowani rachunkami na tysiące złotych

SEZON GRZEWczy W PEŁNI. ZIMA W MNIEJSZY LUB WIĘKSZY SPOSÓB DAJE SIĘ WE ZNAKI. MIESZKAŃCY Z NIEPOKOJEM PRZYGLĄDAJĄ SIĘ RACHUNKOM ZA OGRZEWANIE ZA POPRZEDNI SEZON, KIEDY TO BURMISTRZ KAROLCZUK WPROWADZIŁ OGROMNE PODWYŻKI. OGŁOSIŁ WPRAWDZIE 27 PROCENTOWĄ OBNIŻKĘ CEN W OBECNYM SEZONIE, ALE NIE POWIEDZIAŁ O JEDNOCZESNYM PODWYŻSZENIU OPŁAT STAŁYCH, KTÓRE W ISTOTNY SPOSÓB WPLYWAJĄ NA OSTATECZNE RACHUNKI.

W poprzednim sezonie grzewczym doszło do ogromnych podwyżek za ogrzewanie. Mieszkańcy budynków wielorodzinnych pod koniec grudnia 2023 roku otrzymali rozliczenia za okres od 1 października 2022 do ostatniego dnia września 2023 roku. Wielu bardzo mocno zaskoczyły wysokie dopłaty. Jeden z mieszkańców budynku zarządzanego przez miejską spółkę „Kodrem” otrzymał dopłatę w wysokości 11.000 złotych. W blokach spółdzielczych najwyższa dopłata

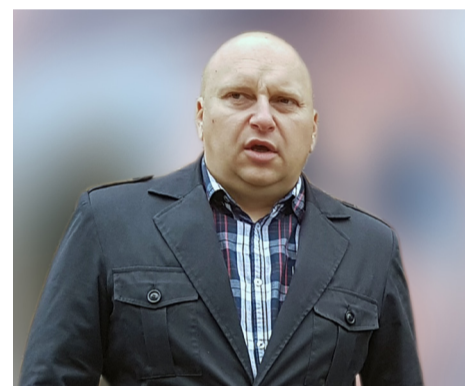
wyniosła 3.400 zł.
W cieniu podwyżek: sezon grzewczy pełen niespodzianek
W ubiegłym roku cena za jeden gigadzul wzrosła do 119 zł. Była to jedna z najwyższych stawek w Polsce. W marcu ubiegłego roku mieszkańcy Augustowa licznie przybyli na obrady rady miejskiej, by zmanifestować swoje niezadowolenie. Wówczas władze spółki MPEC podwyżki motywowały między innymi wysokimi cenami za węgiel, spowodowanymi

wojną na Ukrainie. Radni opozycyjni podkreślali wtedy jasno, że przyczyną podwyżek są wieloletnie zaniedbania spółki grzewczej związane z brakiem modernizacji kotłowni. W końcu doszło do inwestycji w postaci budowy kotła na biomase. Powstaje pytanie, czy obiecana przez burmistrza Karolczuka obniżka i budowa kotła na biomase sprawią, że mieszkańcy bloków otrzymają niższe rachunki w kolejnych latach? Nic na to nie wskazuje.

Beata Perzanowska

3 Złe paliwo na stacji benzynowej Dobkowskiego

Kontrolerzy UOKiK dwukrotnie sprawdzili jakość paliwa na stacji szefa Naszego Miasta. Dwukrotnie paliwo nie spełniało norm.



2 Biskup chrzestny

Towarzysze Mirona muszą rozwiązać problem ze chrzczonym paliwkiem.

12 Rozmowa z Izabelą Piasecką, augustowską działaczką samorządową

Piasecka nie będzie kandydatką partii Szymona Hołowni na burmistrza miasta.





Biskup chrzestny

Dobowski niezwykle zdenerwowany chodził po gabinecie Mirona.

-Nalej mi, Miron, szklaneczkę czegoś mocnego, bo mi za chwilę jakaś żyłka pęknie. Co za debil nasłał tę kontrolę, kto śmiał podnieść rękę na wolny handel? Gdzie jest konstytucja?

-A o co chodzi? -Miron nie był wtajemniczony w problem, bo Dobowski ledwie małą chwilę temu wpadł do niego do gabinetu.

-Wołaj mi tu wszystkich, trzeba się natychmiast naradzić.

Miron podszedł do biurka, by podnieść słuchawkę aparatu służbowego, ale po chwili wahania sam postanowił przejść się po urzędzie.

Dwa kwadransy i dwie duże whisky później całe towarzystwo wypełniało gabinet Mirona. Ktoś nalał sobie drinka, ktoś inny mieszał posłodzonego szampana, Sławojek i Felek Skonopi próbowali podpalić kubańskie cygara. Dobowski cały czerwony na twarzy siedział za biurkiem Mirona, a brudne buciory trzymał na stosie dokumentów leżących na blacie.

-Coś widzę, że pan Dobuś nieco zaaferowany, zdenerwowany jakby

-Sławojek nigdy nie lubił Dobowskiego.

-Czy coś się stało? Jachcik się popsuł, a może trunki nie smakują?

-Zamknij mordę, bo sam ci ją zamknę

-Dobowski nie żartował. -Jakiś syn doniósł na mnie, że niby chrzczę benzynę i miałem kontrolę z Warszawy. I kontrola wykazała, że benzyna jest chrzczona.

-Zawsze w dupie miałeś te kontrole, mówiłeś, że na pana Doba nie bata we wsi, że są za cieni w uszach, że mogą ci na pukiel skoczyć. Raczej że mogą ci skoczyć tam, gdzie oni mogą cię w dupę pocałować -Felek Skonopi nie widział powodów do zmartwienia.

-Dzwoń do tego swojego kapitana, czy teraz już pułkownika, który tak skutecznie cię chronił i powiedz, żeby tę kontrolę natychmiast odwołali -Sławojek miał gotowe rozwiązanie. Koleżanki patrzyły na Dobowskiego i jego kolegów z troską, ale także z zainteresowaniem.

-Jakiś kwaśny dzisiaj ten szampan, albo cukier mało słodki -Czerniawska siorbała wino z wysokiego kieliszka. -Mamy większy problem, bo nikt nie kupił służbowych papierosów i ja nie mam co wynieść -Mroszkowska zgłosiła własny niepokój.

Dobowski popatrzył na obie panie obojętnym wzrokiem.

-Próbuję dodzwonić się gdziekolwiek od rana. Pułkownik to nawet odebrał, ale powiedział, żeby do niego nie dzwonić, że mnie nie zna i nigdy

nie znał, że wszystko po wyborach się zmieniło i że teraz Polska jest uśmiechnięta.

-Konstytucja, konstytucja, konstytucja

-zaczął skandować Działkowicz.

-Obawiam się, że żadna konstytucja Dobowskiemu nie pomoże -Babkowska miała poważną minę, choć w kącikach oczu dostrzec można było jakby zadowolenie, jakiś cień satysfakcji. Dobowski jednak tego nie mógł widzieć, bo patrzył chwilowo w sufit. Wstała i podeszła do okna. -To wygląda bardzo poważnie. Możesz zaliczyć ze trzy lata w miejscu odosobnienia, chyba że prezydent cię ulaskawi.

-Jak ja się mam dostać do prezydenta?

-Poczekaj na wyrok i wal do pałacu. Dla przestępców tam drzwi są zawsze otwarte. Mają tam barek i cygara. Może doczekasz jakiejś amnestii

-zadowolenie Babkowskiej było coraz wyraźniejsze.

-Będę czekać na wyrok, a nie ma przecież żadnej pewności, że prezydent mnie wpuści do siebie, jak tych dwóch patafianów, co w telewizji pokazywali.

-Przecież ona z ciebie żartuje -Felek Skonopi był bezlitosny. -Pamiętasz, jak z Mironem chciałeś wręczyć kwiaty prezydentowi? Ochrona kopnęła was w tyłki i tyle tego było. Jak masz jaja, to poczekaj na wyrok i przekonaj się, czy teraz może z jakiego powodu cię nie kopnie w stronę celi w Radomiu. Moja rada: musisz jechać do swojego kapitana i błagać go o pomoc. Tylko on może cię z tego wykaraskać.

Pojedziemy razem, ale musisz powiedzieć, co się stało?

-Co się stało, co się stało? Normalnie, miałem to lewe paliwko, marża na nim dużo większa. Chodziło, by wykosić konkurencję, a przecież wszystkie chwytły dozwolone. Zrobię niską cenę, myślałem, to klienci przyjadą do mnie. Ale paliwa u konkurencji zabrakło, to podniosłem cenę razy dwa i patrzyłem przez okno, jak biją się o mój towar. Potem nastaly czasy, gdy konkurencja obniżyła ceny, bo wybory chcieli wygrać, i nastaly ciężkie czasy. Skombinowałem zatem jeszcze bardziej lewe paliwko, żeby jakoś przetrwać. Kapitan pomógł mi to ogarnąć, dorobił lewe papiery, wszystko grało. No i wtedy wpadła ta kontrola. Najpierw nie chciałem ich wpuścić. Powiedziałem im, że są kontrolą państwową, ja jestem prywaciarz, to niech się gonią. No to oni wrócili z policją. Powiedziałem, że policja bije kobiety, łamie ręce młodym

dziewczynom i żeby się ogólnie gonili. Próbowałem dodzwonić się do pułkownika, ale nie odbierał. No i wtedy mnie napadli, skuli i przewrócili na ziemię. A tamci z kontroli zaczęli coś sprawdzać, no i się okazało, że moje paliwko jest chrzczone. Napisałi swoje protokoły, a ja im powiedziałem, że mogą sobie pisać, co chcą, że nie wiedzą, z kim zadzierają, że jak pułkownik tylko odbierze telefon, to grzecznie w podskokach będą musieli spierdalać. A wtedy protokołem to ja sobie tylną część ciała podetrę.

-I co przejęli się? -Felek nie mógł uwierzyć w brak lęku przed pułkownikiem.

-Jakoś słabo, może dlatego, że byłem cały czas skuty kajdankami. -Teraz sprawa pójdzie do sądu i będzie po mnie.

-Mam pomysł -Felek rozpromienił się. -Powiedziałeś, że paliwko było chrzczone? To super wiadomość.

Powiesz w sądzie, że tankował u ciebie biskup i za każdym razem kropił po paliwie, chrzcil znaczy. Miron myślał o kolejnym pasjansie.

Krzysztof Przekop

Przedstawione sytuacje i postacie są wytworem wyobraźni autora, kreacją artystyczną, choć autor inspirował się obserwacjami sytuacji i postaci prawdziwych. Autor nie ponosi odpowiedzialności za jakiegokolwiek skojarzenia.

PP

Przeгляд Powiatowy

REDAKCJA: ul. Młyńska 34, 16-300 Augustów
Tel. 87 643 46 46
e-mail: przeгляд@powiatowy.eu

Materiałów nie zamówionych redakcja nie zwraca.
Za treść reklam i ogłoszeń nie ponosi odpowiedzialności.
Zastrzegamy sobie prawo skracania i adustacji tekstów oraz zmiany ich tytułów.

REDAKTOR NACZELNY: Krzysztof Przekop

REDAGUJĄ: Beata Perzanowska, Bartosz Lipiński

WYDAWCA: Agencja Rozwoju Regionalnego POL-AUGUST S.c.

PRZEGLĄD POWIATOWY

Biuro reklamy:
tel. 885 558 505
beata.perzanowska@powiatowy.eu

DZIENNIKARZE
"Przeгляdu Powiatowego"
są stale do Państwa dyspozycji

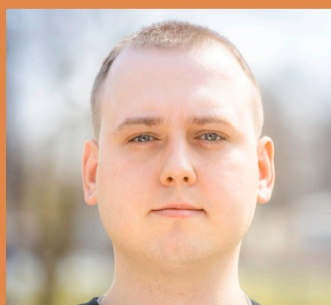
Gdy ważne jest, co lokalne

PRENUMERATA:
tel. 885 558 505
beata.perzanowska@powiatowy.eu
tel. 885 558 504
bartosz.lipinski@powiatowy.eu



Krzysztof Przekop

Redaktor naczelny
tel. 607446200
krzysztof.przekop@powiatowy.eu



Bartosz Lipiński

tel. 885 558 504
bartosz.lipinski@powiatowy.eu



Beata Perzanowska

tel. 885 558 505
beata.perzanowska@powiatowy.eu

Złe paliwo na stacji benzynowej Dobkowskiego

URZĄD OCHRONY KONKURENCJI I KONSUMENTÓW OPUBLIKOWAŁ RAPORT Z KONTROLI JAKOŚCI PALIW W 2023 ROKU. PRZEPROWADZONE BADANIE WYKRYŁO NIEPRAWIDŁOWOŚCI NA STACJI BENZYNOWEJ W SUWAŁKACH NALEŻĄCEJ DO TOMASZA DOBKOWSKIEGO. TEN PRZEDSIĘBIORCA ZAOPATRUJE W PALIWO RÓWNIEŻ AUGUSTOWSKIE SPÓŁKI MIEJSKIE ORAZ INNE INSTYTUCJE PODLEGLĘ BURMISTRZOWI.

Kontrolerzy dwukrotnie sprawdzili jakość paliwa na stacji szefa Naszego Miasta. Dwukrotnie paliwo nie spełniało norm i był to wyjątkowy przypadek w Polsce. Efektami kontroli UOKiK zaniepokojony jest augustowski radny Marcin Kleczkowski.

-Sprawa nieprawidłowości na stacji pana Dobkowskiego jest publiczna z dwóch powodów. Po pierwsze jest to lider ugrupowania Nasze Miasto z którego pochodzi urzędujący burmistrz Mirosław Karolczuk, po drugie jego firma jest dostawcą paliwa dla miejskiego przedsiębiorstwa transportowego Necko. Jakość paliwa ma wpływ na prawidłowe działanie silników w miejskich autobusach i śmieciarkach. Dlatego mamy prawo zadawania pytań, a radni mają wręcz obowiązek domagać się wyjaśnień

-relacjonuje Marcin Kleczkowski. -Należy zwrócić uwagę, że na stacji pana Dobkowskiego w Suwałkach jako jednej z nielicznych nie tylko pierwsza, ale i powtórna kontrola potwierdziła złą jakość paliwa diesla. Słaba jakość tego paliwa może powodować nawet uszkodzenie silnika. Możemy domyślać się, że stacje pana Dobkowskiego są zaopatrywane z jednego źródła hurtowego. Jeżeli tak jest, to nieprawidłowości mogły mieć miejsce także w niepoddanych kontroli punktach w Augustowie. Stąd obawy, że w niskiej jakości paliwo zaopatrywane są autobusy komunikacji miejskiej i jest to działanie na szkodę spółki -uważa Kleczkowski.

Obawy o autobusy miejskie

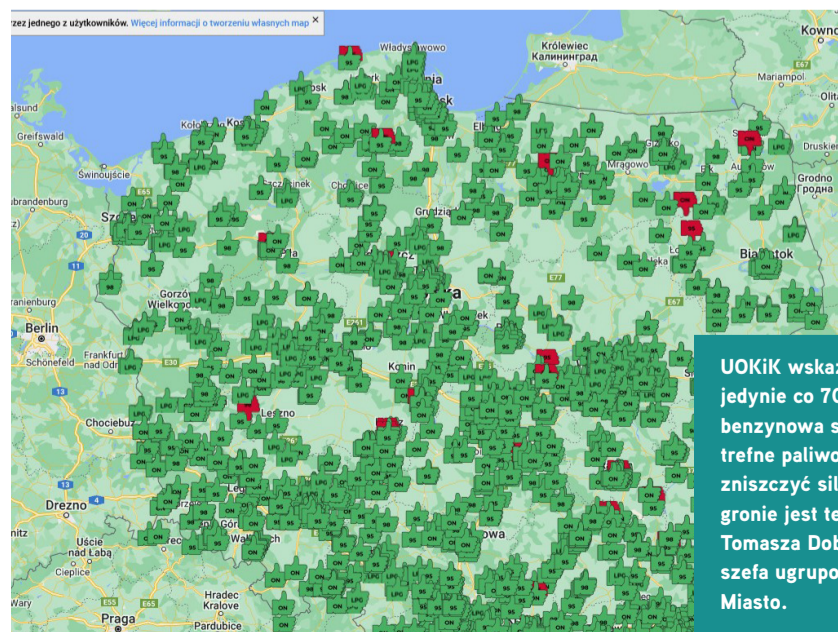
-Absolutna większość stacji, gdzie w pierwszym badaniu wykryto nieprawidłowości, naprawiła sytuację i uzupełniła zbiorniki paliwem dobrej jakości. W przypadku stacji pana Dobkowskiego jest adnotacja o negatywnym wyniku w powtórnym badaniu. Taka rzeczywistość sugeruje, że nie były to problemy jednostkowe, lecz powtarzające się permanentnie

-analizuje Kleczkowski. Nasz rozmówca podkreśla, że cała historia jest niezwykle poważna, a jej ocena nie ma żadnego związku z polityką. Dane wynikające z kontroli nie dotyczą innych aktywności Dobkowskiego.

-Tomasz Dobkowski jest osobą mającą wpływ na to, co dzieje się w Augustowie. Jego bliskie relacje z burmistrzem Karolczukiem są powszechnie znane. Były radny

niejednokrotnie mówił o innych radnych i mieszkańcach w sposób obraźliwy, knajacki i chamski, obdarzał oponentów inwektywami, był grubiański. Nie chodzi jednak o to, żeby się teraz na nim odgrywać. Mówimy tutaj o sprawie związanej z właściwym funkcjonowaniem majątku miasta. Karolczuk powinien publicznie wyjaśnić tę kwestię i powiedzieć nam, czy istnieje np. ryzyko, że autobusy miejskie mogą ulec przez to awariom? Jeśli tak, to należy zaradzić temu zagrożeniu -ocenia Kleczkowski.

Krzysztof Przekop



UOKiK wskazuje, że jedynie co 70 stacja benzynowa sprzedaje trafne paliwo, które może zniszczyć silnik. W tym gronie jest też stacja Tomasza Dobkowskiego, szefa ugrupowania Nasze Miasto.



Nieprawidłowości na stacji paliw byłego radnego

TOMASZ DOBKOWSKI, SZEF UGRUPOWANIA NASZE MIASTO, KTÓRE RZĄDZI AUGUSTOWEM W KOALICJI Z PIS, BYŁY RADNY MIEJSKI, KTÓRY STRACIŁ MANDAT ZA KORUPCJĘ, MA KOLEJNE NIEMALE PROBLEMY. KONTROLA UOKiK-U WYKAZAŁA, ŻE SPRZEDAWANE NA JEGO STACJI BENZYNOWEJ PALIWO NIE SPEŁNIA NORM. ZA TAKIE PRZESTĘPSTWO GROZI GRZYWNA NAWET DO MILIONA ZŁOTYCH I 5 LAT WIEZIENIA.

Skierowaliśmy pytania do Urzędu Ochrony Konkurencji i Konsumentów. Zapytaliśmy o kontrolę paliw, która w 2023 roku wykryła te nieprawidłowości.

Czego dotyczą nieprawidłowości wykryte na tej stacji i jakie konsekwencje mogą mieć dla kierowców?

-Badania laboratoryjne próbek oleju napędowego wykazały nieprawidłowości dotyczące parametru stabilności oksydacyjnej. Długotrwałe stosowanie takiego paliwa powoduje powstawanie osadów żywicznych w zbiorniku i systemie zasilania. Może to prowadzić do m.in. zatykania filtrów paliwa i zanieczyszczenia zaworów wlewowych, zaburzając proces wtrysku paliwa. Kwaśne produkty utleniania przyczyniają się do degradowania elementów silnika, powodując zwiększoną korozję oraz szybkie niszczenie różnego rodzaju uszczelnień.

Czy kontrola była przeprowadzona też na stacjach w Augustowie i Frąckach należących do tego przedsiębiorcy?

-Stacja w Suwałkach została wylosowana do kontroli w ramach monitoringu jakości paliw. Stacja paliw w Augustowie była kontrolowana w 2016, 2018, 2019, 2021 roku i wyniki były pozytywne. Stacji paliw we Frąckach dotychczas nie kontrolowano.

Czy z uwagi na wykryte nieprawidłowości przedsiębiorcy grożą jakieś konsekwencje lub czy UOKiK ma zamiar podjąć w tej sprawie dalszą procedurę?

-Zakwestionowane paliwo zostało wycofane z obrotu przez Podlaskiego Wojewódzkiego Inspektora Inspekcji Handlowej w Białymstoku. Ponadto zgodnie z art. 31 ustawy o systemie monitorowania i kontrolowania jakości paliw, wprowadzanie do obrotu paliw ciekłych niespełniających wymagań jakościowych jest przestępstwem, więc sprawa została skierowana do prokuratury. Przedsiębiorca został również obciążony kosztami badań laboratoryjnych próbek paliwa.

Czy kierowcy korzystający z usług stacji, na której wykryto nieprawidłowości, mogą dochodzić praw, roszczeń, odszkodowań lub podjąć inne związane z tym działania?

-Wyniki kontroli odnoszą się do partii paliwa, z której zostały pobrane próbki do badań laboratoryjnych. Jeżeli konsument zakupił paliwo z tej partii, może złożyć reklamację u przedsiębiorcy. W przypadku jej odrzucenia o pomoc w dochodzeniu swoich roszczeń należy zwrócić się do rzecznika konsumentów lub do właściwego wojewódzkiego inspektoratu Inspekcji Handlowej z wnioskiem o wszczęcie procedury pozasądowego rozwiązania sporów konsumenckich.

Krzysztof Przekop



Małe uliczki na Barakach doczekają się remontu

BURMISTRZ KAROLCZUK OPISYWANY JEST PRZEZ WSPÓLPRACOWNIKÓW JAKO BUDOWNICZY. JEGO OPONENCI UWAŻAJĄ TAKĄ NARRACJĘ ZA PROPAGANDĘ SUKCESU I ALTERNATYWĄ RZECZYWISTOŚĆ. KAROLCZUK ZDECYDOWAŁ O REMONCIE KRÓTKICH ULICZEK NA BARAKACH W PRZEDDZIEN WYBORÓW, LICZĄC PRAWDOPODOBNIENIE NA UPRAŻNIONE GŁOSY MIESZKAŃCÓW. WARTO ZAUWAŻYĆ, ŻE STRATEGICZNĄ INWESTYCJĘ W TEJ DZIELNICY WSPÓLFINANSOWAŁ POWIAT. CHODZIŁO WÓWCZAS O MODERNIZACJĘ UL. JAĆWIESKIEJ.

Na uliczki na Barakach przewidziana jest kwota 4,1 mln zł, znacznie mniej niż kosztowała baza kajakarzy, nieznacznie więcej niż kwota przewidziana na wyciąg nart wodnych, dwa razy tyle, ile kosztować będą niedokończone mostki na bulwarach, nieco więcej niż trzy festiwale nad Netą. W końcu tyle, ile przez kadencję kosztują nas trzej burmistrzowie.

-Otworzyliśmy oferty na budowę

jedenastu ulic w dzielnicy Baraki. Najkorzystniejszą ofertę złożyła firma z Augustowa. Wspólnie z mieszkańcami wybudujemy następujące ulice: Kozi Rynek, Ludową, Lelewela, Stawy, Krótką, Proletariacką, Saperów, Retmańską, Gajową, Flisaków oraz Śluzową. Kiedy wszystkie te ulice zostaną wybudowane, dzielnica Baraki będzie pierwszą ze stuprocentowym utwardzeniem nawierzchni -przekazał burmistrz na ostatniej sesji.

Remont nie przyniesie rozwoju

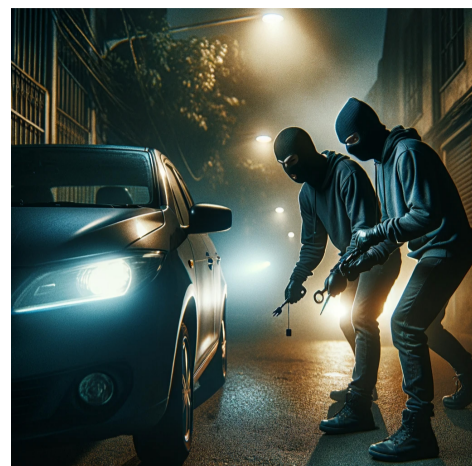
O remont uliczek w dzielnicy Limanowskiego pytaliśmy byłego burmistrza Augustowa. Leszek Cieślak ocenia, że to dobra informacja. Dodaje jednak, że nie można mówić o wielkim sukcesie.

-Trzeba modernizować ulice w mieście. Nikt nie jest temu przeciwny. Dobrze znam dzielnicę Limanowskiego i wiem, że są tam wąskie uliczki, które należy utwardzić i położyć nakładkę z masy bitumicznej. Poprawa infrastruktury służącej obsłudze mieszkańców uliczek jest rzeczą słuszną. Ale nie można nadawać tej inwestycji jakiejś niezwykłej rangi i wmawiać, że przełoży się na rozwój Augustowa. Remont krótkich uliczek nie stworzy rozwoju -uważa Leszek Cieślak.

-Inwestycją drogową dającą potencjał rozwojowy była budowa obwodnicy Augustowa, wokół której mogą powstawać centra logistyczne. Już teraz lokalizują się tam rozmaite firmy. Innym przykładem jest budowa ulicy Arnikowej od strony Wojska Polskiego, którą przeprowadziliśmy w latach 90. Powstała tam pełna infrastruktura wraz z kanalizacją, a dzięki temu możliwy stał się rozwój budownictwa mieszkaniowego i stworzenie nowych osiedli na tym obszarze. Gdyby nie budowa drogi i uzbrojenie terenu, to nic by nie powstało -dodaje były burmistrz Augustowa.

-Niestety nie wszystkie drogi mają taki charakter i potencjał, a niektóre będą służyły wyłącznie dla potrzeb danej grupy mieszkańców. Myślę, że gdyby zapytać mieszkańców Augustowa, gdzie znajduje się np. ulica Mirabelki, to większość miałaby wielki problem ze wskazaniem. Inaczej wygląda sprawa remontów głównych ciągów komunikacyjnych, jak było to w przypadku ulicy Wojska Polskiego. Nie jestem przeciwny remontowi uliczek na Barakach i rozumiem potrzebę takich działań, ale ich modernizacje nie wpłyną na rozwój Augustowa -podkreśla radny Cieślak.

Krzysztof Przekop



UKRADLI AUTO, A POTEM JE

PORZUCILI

Augustowscy policjanci zatrzymali dwóch podejrzanych o kradzież samochodu. 21 i 19-latek urządzili sobie przejażdżkę ulicami Augustowa kradzionym mercedesem. Następnie pojazd porzucili.

Dyżurny z augustowskiej jednostki otrzymał informację o kradzieży mercedesa. Właścicielka poinformowała, że dzień wcześniej zostawiła zaparkowany samochód na posesji. Kluczyki były w środku. Rano zorientowała się, że nie ma pojazdu. Kryminalni pracujący nad sprawą odnaleźli skradziony samochód kilka kilometrów dalej. Szybko wytypowali podejrzanych w tej sprawie. Okazali się nimi dwaj mieszkańcy Augustowa. 21 i 19-latek już na drugi dzień byli w rękach funkcjonariuszy. Policjanci ustalili również, że zatrzymani tydzień wcześniej próbowali ukraść inny samochód, ale bezskutecznie. Mężczyźni usłyszeli zarzuty kradzieży i usiłowania tego przestępstwa. Za te czyny grozi kara pozbawienia wolności do lat 5.

**Oprac. B. Perzanowska
Fot. KPP Augustów**



27 stycznia odbył się Koncert Kolęd w wykonaniu Reprezentacyjnego Zespołu Artystycznego Wojska Polskiego.

Koncert w bazylice: mundurowi odśpiewali najpiękniejsze polskie kolędy

W Bazylice Mniejszej Najświętszego Serca Jezusowego w Augustowie w sobotę, 27 stycznia odbył się Koncert Kolęd w wykonaniu Reprezentacyjnego Zespołu Artystycznego Wojska Polskiego.

W koncercie uczestniczyli nie tylko licznie zebrani wierni, ale także ks. biskup Diecezji Elckiej, Jerzy Mazur, przedstawiciele władz powiatu oraz inni zaproszeni goście.

Koncert rozpoczął się tuż po wieczornej mszy świętej. Reprezentacyjny Zespół Artystyczny Wojska Polskiego wykonał najpiękniejsze polskie kolędy. Koncert bardzo podobał się mieszkańcom, na ich twarzach widać było wzruszenie. Owacjom nie było końca.

Beata Perzanowska



25-lecie Powiatu Augustowskiego

29 STYCZNIA W AULI AUGUSTOWSKIEGO CENTRUM EDUKACYJNEGO ODBYŁA SIĘ UROCZYŚĆ 25-LECIA POWIATU AUGUSTOWSKIEGO. W JUBILEUSZOWEJ CEREMONII OPRÓCZ WŁODARZY POWIATU ZE STAROSTĄ JAROSŁAWEM SZLASZYŃSKIM ORAZ WICESTAROSTĄ DARIUSZEM SZKIŁĄDZIEM NA CZELE, UCZESTNICZYŁO TAKŻE GRONO ZNAMIENTYCH GOŚCI. KAŻDY Z NICH GRATULOWAŁ DOTYCHCZASOWYCH OSIĄGNIĘĆ, ŻYCZYŁ DALSZYCH SUKCESÓW I DEKLAROWAŁ POMOC NA RZECZ LOKALNEGO SPOŁECZEŃSTWA.

Na wyjątkową celebrę przybyli m.in. przedstawiciele wojska, parlamentarzyści z województwa podlaskiego tj. Jarosław Zieliński, Jacek Niedźwiedzki, Stefan Krajewski, Marek Komorowski, wicewojewoda Ewa Kulikowska, aktualni i byli samorządowcy powiatowi. Podczas uroczystości przypomniano historię i dokonania powiatu w minionym ćwierćwieczu, wręczono również okolicznościowe medale i odznaczenia.

Rezolucja zarządu powiatu

Z okazji niezwyklej rocznicy zarząd powiatu przez aklamację przyjął jubileuszową rezolucję.

-Powiaty stanowiły od średniowiecza istotny element zarządzania państwem. W kolejnych wiekach stopniowo wytwarzała się wspólnota terytorialna, będąca nie tylko elementem administracji państwowej, ale także zbiorowością połączoną pod względem komunikacyjnym, gospodarczym, społecznym i kulturalnym. Odtworzenie z dniem 1 stycznia 1999 roku powiatów jako struktur samorządowych, zaowocowało odnowieniem zerwanych więzów, ugruntowaniem wspólnoty, integracją mieszkańców oraz wyzwoleniem w nich większej aktywności i zaangażowania -to fragment rezolucji.

-Prawidłowe funkcjonowanie oraz realizacja nałożonych na powiat augustowski przedsięwzięć była możliwa dzięki zaangażowaniu kolejnych zarządów, radnych poszczególnych kadencji i pracowników powiatowych jednostek organizacyjnych -wskazał starosta Jarosław Szlaszyński.

Jest to rekordowa kadencja

Wicestarosta Dariusz Szkiładź podkreślił ogromną skalę sukcesu powiatu w mijającej kadencji.

-Kończąca się kadencja jest historyczna. Nasz powiat wydał ponad 250 mln zł na inwestycje, z czego 160 mln zł pozyskał ze źródeł zewnętrznych. Niezmiernie się cieszymy, że te pieniądze zostały wydane dla dobra lokalnej społeczności. Czujemy satysfakcję. Możemy spełniać się w realizacji tego, co jest nam najbliższe. Działaniu na rzecz mieszkańców -skomentował Szkiładź. Relację video oraz zdjęcia z wydarzenia można zobaczyć też na portalu: dziennikpowiatowy.pl.

Bartosz Lipiński





W Augustowie głośno grała Wielka Orkiestra Świątecznej Pomocy

W AUGUSTOWIE PRZEZ CAŁĄ NIEDZIELĘ GRAŁA WIELKA ORKIESTRA ŚWIĄTECZNEJ POMOCY. W CENTRUM MIASTA NA MIESZKAŃCÓW CZEKAŁO MNÓSTWO ATRAKCJI. TRADYCYJNE ZAPALONO „ŚWIATEŁKO DO NIEBA”. W AUGUSTOWIE PONOWNIE PADŁ ORKIESTROWY REKORD. ZEBRANO 222.568 ZŁ.

Rynek Zygmunta Augusta stał się centrum augustowskiego 32. Finału Wielkiej Orkiestry Świątecznej Pomocy. Od rana na mieszkańców miasta czekało mnóstwo atrakcji. Za wrzutkę do puszek można było posilić się gorącą zupą, pysznym domowym ciastem i innymi smakołykami.

Zdrowie jest najważniejsze. Akcja w Przychodni Rodzinnej przy Hożej

W Przychodni Rodzinnej na Hożej można było wykonać bezpłatnie badanie USG tarczycy, zmierzyć poziom cukru, ciśnienia krwi czy wykonać profesjonalną analizę składu ciała. Bezpłatna profilaktyka

zdrowotna cieszyła się ogromnym zainteresowaniem mieszkańców. -Zawsze wspieramy orkiestrę, a przy okazji mogliśmy zrobić całą rodziną badania. Akcja w przychodni to bardzo dobry pomysł. Bez kolejki można było wykonać badania, a jednocześnie zasilić wośpową puszkę i pomóc potrzebującym -mówi Urszula Sałapata.

Finał na sportowo. Pobiegli z sercem

W dwóch biegach, sztafecie Nordic Walking i rodzinnym, zorganizowanych w ramach Biegu Gorących Serc, wzięło udział ponad

100 osób. Przypomnijmy tylko, że w organizację biegów zaangażowało się Augustowskie Towarzystwo Pływackie z Bartoszem Cichym i Andrzejem Zarzeckim na czele, które jest twórcą Półmaratonu Augustowskiego. Tak więc biegi miały bardzo profesjonalną obsługę.

Rynek rozbrzmiał muzyką i tańcem

Oprócz sportowych emocji na wspierających orkiestrę mieszkańców czekały pokazy sprzętu wojskowego, strażackiego czy policyjnego. Dużym zainteresowaniem cieszyła się orkiestrowa loteria kręciola i kawiarenka w APK. Na scenie w

centrum miasta zagrała sejneńska orkiestra dęta, Elżbieta Granacka, zespół Wingover, a wieczorem serca rozgrzał zespół No Logo. Na Rynku Zygmunta Augusta odbył się pokaz Klubu Bokserskiego „Sztorm” i pokaz Szkoły Tańca „Eska”. Augustowska orkiestra grała także w Miejskiej Bibliotece Publicznej i I Liceum Ogólnokształcącym.

Wspaniały muzyczny finał augustowskiej Wielkiej Orkiestry Świątecznej Pomocy

Realizatorem koncertu finałowego był znany augustowianom muzyk Wojciech Milewski, który zaprosił na scenę nie tylko lokalnych artystów, ale także gości z Suwałk. Na scenie wystąpili: Elżbieta Granacka z zespołem, Michał Sowul, zespół Piano Blues Band, który zagrał z Michałem Sowulem, Wiktoria Sieńko, akordeonistą Piotrem Skowrońskim, Wojciechem Milewskim. Na scenie wystąpił fenomenalny Aleksander Sobolewski, który wykonał utwory Czesława Niemena. Na zakończenie koncertu wystąpił zespół 50 Years Later.

Podsumowanie akcji. Mamy kolejny orkiestrowy rekord

Augustowski finał Wielkiej Orkiestry Świątecznej Pomocy cieszył się ogromnym zainteresowaniem mieszkańców, co przełożyło się na rekordowy wynik kwesty. Zebrano 222.568 zł. W puszkach 60 wolontariuszy znalazło się 83.386,97 zł. -Augustowianie bardzo chętnie wrzucali pieniądze do puszek -mówi Zofia Rułkowska, wolontariuszka WOŚP.

Z puszek stacjonarnych wybrano 34.861,20 zł. Z licytacji przedmiotów na Allegro uzyskano 94.441,83 zł, a z e-skarbonki 4.025 zł. Dochód z biegów wyniósł 5.274 zł. Terminalem wpłacono 579 zł. Za sukcesem zbiórki stoi bardzo zaangażowany sztab ludzi o bardzo wielkich sercach, na którego czele stoi Iwona Choncel. Organizatorzy akcji dziękują wszystkim za tak liczne datki oraz wszystkim, którzy pomogli zorganizować wydarzenie.

Beata Perzanowska





GRZECHY KAROLCZUKA

Nastąpiła obniżka stawki za gigadzul, ale wzrosły opłaty związane z przesyłem.

PRANIE I SUSZENIE ZA 11 TYSIĘCY ZŁOTYCH

Tegoroczny sezon grzewczy w pełni i jeszcze nie wiadomo, ile mieszkańcy miasta za niego zapłacą. Zapowiadane szumnie przez władze miasta obniżki za ciepło nie mają odzwierciedlenia w rachunkach. Możemy za to przeanalizować ubiegły sezon grzewczy, gdy obniżki cen ciepła ogłaszane przez burmistrza okazywały się kolejnymi podwyżkami.

Mieszkańcy Augustowa wstrzymują oddech zastanawiając się, jakie niespodzianki przyniesie im obecny sezon grzewczy. Poprzednie podwyżki zaskoczyły augustowian. Władze miasta zapowiadały 27 procentową obniżkę cen. Ceny za gigadzul rzeczywiście spadły, ale za to koszty stałe i podatek wzrosły. Nie wiadomo, jak wpłynie na portfele mieszkańców obecny sezon grzewczy. Mamy dane z budynków wielorodzinnych za poprzednią zimę.

Augustowianin otrzymał rachunek na 11 tysięcy złotych

Aż 11 tysięcy złotych może zapłacić jeden z mieszkańców miejskich lokali komunalnych zarządzanych przez „Kodrem” za ubiegłoroczny sezon grzewczy. Jak widać suma jest niebagatelna.

-Jeden z mieszkańców otrzymał rachunek z rozliczeniem centralnego ogrzewania na kwotę niecałych 11 tysięcy złotych. Najemca złożył reklamację i czekamy obecnie na jej wynik. Ciężko mi powiedzieć, dlaczego ta suma jest tak wysoka, jako zarządca nie jesteśmy w stanie wejść do mieszkania i sprawdzić, jak najemca użytkuje centralne ogrzewanie w lokalu przez sezon grzewczy. Taka dopłata mieszkańca do ogrzewania jest jednostkowym przypadkiem. Często osoby, które mają dopłatę, tłumaczą, że grzejniki miały zakręcone



Kwestie nadpłat i dopłat wynikały z użytkowania ogrzewania przez mieszkańców. Jedni mieli duże zwroty rzędu 2-4 tysięcy złotych, a inni niestety dopłaty -informuje Justyna Półtorak

i absolutnie nie pobierały ciepła. Może jednak być tak, że przez nieuwagę grzejnik był odkręcony, a najemca wietrzył mieszkanie, czy suszył na nim pranie. Suszenie prania zdaje się być naturalne, ale niestety bardzo mocno wpływa na zużycie ciepła -informuje Justyna Półtorak, prezes Augustowskiego Towarzystwa Budownictwa Społecznego „Kodrem” w Augustowie. Prezes „Kodremu” dodaje, że za ubiegły sezon grzewczy mieszkańcy otrzymywali nie tylko dopłaty, ale także zwroty. -Jeśli chodzi o rozliczenie całych nieruchomości, to praktycznie każda wyszła na zero, to znaczy, że w danym bloku suma wszystkich wpłaconych przez mieszkańców zaliczek na centralne ogrzewanie była równa otrzymywanym fakturom za dostarczenie ciepła -podkreśla Justyna Półtorak. - Kwestie nadpłat i dopłat wynikały z użytkowania ogrzewania przez mieszkańców. Jedni mieli duże zwroty rzędu 2-4 tysięcy złotych, a inni niestety

dopłaty. To wszystko wynika z kwestii użytkowania danego lokalu czy podzielnika ciepła. Uczulamy mieszkańców na prawidłowe korzystanie z ciepła. Wysyłamy mieszkańcom instrukcje, jak prawidłowo użytkować grzejniki. Od stycznia tego roku ceny ciepła są obniżone, ale to nie oznacza, że od razu reagujemy obniżką zaliczek. Musimy najpierw zaobserwować, jak to rzeczywiście wpłynie na koszty. Po głębszej analizie zaliczki zostaną obniżone zgodnie z kosztami w danym budynku.



Koszt ubiegłego sezonu wyniósł nas dziewięć milionów złotych. To jest wzrost kosztów aż o trzy miliony złotych, chociaż zużyliśmy w poprzednim. Koszt ubiegłego sezonu wyniósł nas dziewięć milionów poprzedniego to jest wzrost kosztów aż o trzy miliony złotych, chociaż zużyliśmy mniej niż w poprzednim -mówi Teresa Wasilewska, wiceprezes S

PORTAL AUGUSTOWSKI Dziennik Powiatowy

Największa dopłata do ogrzewania w spółdzielczym lokalu wyniosła 3.400 zł

-Poprzedni sezon grzewczy rozpoczynaliśmy z bardzo wysoką stawką 119 złotych za gigadżul. Spadek tej stawki do 91 zł 46 gr nastąpił po wprowadzeniu rządowej rekompensaty. Wówczas obniżyliśmy zaliczki. Rekompensata dała obniżkę, ale niestety w styczniu 2023 roku nastąpił wzrost podatku VAT do 23 procent. Nie reagowaliśmy ani podwyższeniem ani obniżeniem zaliczek na ogrzewanie -wyjaśnia Teresa Wasilewska, zastępca prezesa Spółdzielni Mieszkaniowej w Augustowie. -Koszt ubiegłego sezonu wyniósł nas dziewięć milionów złotych. W porównaniu do sezonu poprzedniego to jest wzrost kosztów aż o trzy miliony złotych, chociaż zużyliśmy aż o 9.500 gigadżuli ciepła mniej niż w poprzednim. Teresa Wasilewska dodaje, że władze spółdzielni robią wszystko, by obniżyć koszty ciepła. -Mniejsze zużycie, czyli oszczędności wynikają z tego, że ocieplamy budynki. Po raz pierwszy w poprzednim sezonie podjęliśmy decyzję,

żeby nie włączać jednocześnie z mieszkaniami ogrzewania na klatkach schodowych. Zrobiliśmy to dopiero po pojawieniu się dosyć niskich temperatur. I tu kieruję uwagę do mieszkańców, by nie zostawiali zimą otwartych drzwi do klatek schodowych -dodaje zastępca prezesa. W zasobach spółdzielczych znajdują się 3.852 mieszkania. Jak informuje Teresa Wasilewska, aż 3.183 lokale otrzymały zwrot za ogrzewanie. -Suma wszystkich zwrotów opiewała na kwotę 3.920.000 zł. Największy zwrot wyniósł 2.731 zł. Jeśli chodzi o dopłaty to dotyczyły 667 mieszkań. Ogólna kwota, jaką muszą zapłacić mieszkańcy za ogrzewanie, wynosi 632.000 zł. Największa dopłata opiewa na 3.400 zł -wylicza Teresa Wasilewska.

Prognozy na przyszły sezon grzewczy. Czy będą optymistyczne?

Trudno jest powiedzieć, jak będzie się kształtował cenowo trwający sezon grzewczy. -Nastąpiła obniżka stawki do 72 zł za gigadżul, ale wzrosły opłaty związane z przesyłem i zamówioną mocą. To są opłaty stałe i one wpływają w bardzo istotny sposób na koszty ogrzewania. Trzeba je

Nie warto się obrażać



Mamy za sobą jedną z najwspanialszych niedziel w roku, święto Wielkiej Orkiestry Świątecznej Pomocy. Orkiestra gra od 32 lat i zebrała już miliardy złotych na sprzęt medyczny ratujący życie i zdrowie. Dla orkiestry pracują kolejne pokolenia wolontariuszy, którzy za darmo poświęcają swój czas i wysiłek, by największa na świecie akcja charytatywna działała bez zarzutu. Sukces Orkiestry polega na tym, że nigdy nie dała się wciągnąć do polityki, chociaż polityka raz chciała Orkiestrę przytulić, by zaraz potem opluć. Orkiestra gra wspaniale mimo polityce, czasami nawet wbrew. Przed wyborami polityków kusi, by ogrzać się w orkiestrowym splendorze, sfotografować się wśród wolontariuszy, opublikować w mediach społecznościowych posty: „siema”, „gramy”. Zapewne część wyborców to kupi, da się nabrać, chociaż tenże polityk ledwo co ścisnął się z posłami PiS, którzy od lat są wrogo nastawieni do Orkiestry. Żyjemy w wolnym kraju i każdy może obrać swój sposób na obłaskawienie wyborców. Politycy od organizatorów najróżniejszych imprez

domagają się pochwał, czolobitności, wyrazów wdzięczności, uznania ich mocy sprawczej. Bez względu na to, czy mieli cokolwiek wspólnego z organizacją festiwalu czy koncertu. Ileż to razy byliśmy świadkami, jak wbrew politykom powstawały różne przedsięwzięcia, a gdy zdobywały uznanie mieszkańców, stawały się polityczną latarnią wyborczą dla tychże polityków. Ile razy widzieliśmy złość i lży prawdziwych autorów sukcesów, których politycy przesuwali do dalszych szeregów. Z Orkiestrą nie jest jednak tak łatwo. Organizatorzy i wolontariusze niezwykle skrupulatnie pilnują, by niczyj polityczny lans nie przesłonił prawdziwego celu imprezy. Chcesz się zasłużyć, włącz się osobiście do organizacji kwesty. Poświęć swój czas, popracuj ciężko, to może wymieni twoje imię podczas jakiegoś koncertu. Jeśli z jakichś powodów zapomną, trudno, nie po to się angażowałeś, by o tobie gadali. To że jesteś burmistrzem, czy starostą może nie wystarczyć. Politycy znoszą to z trudem, bardzo ciężko. Czasami rzucają kłody pod orkiestrowe nogi, czasami przez swoich ludzi chcą przejąć organizację zbiórki. Takie historie przez lata oglądaliśmy w Augustowie wielokrotnie. Zawsze ze szkodą dla efektów zbiórki. W tym roku za organizację Wielkiej Orkiestry Świątecznej Pomocy wzięły się pani Iwona i pani Małgosia. Kilukrotnie pokazały już, że umieją to organizować. Nazwisk nie wymieniam, bo każdy, kto interesował się WOŚP i tak je zna, a one same nie

wymieniły swoich nazwisk na podsumowaniu imprezy. Dzięki nim augustowska Orkiestra zagrała w tym roku bez fałszowania, bez zgrzytów, jak profesjonalny zespół. Efektem jest historyczny rekord zebranych pieniędzy. Podziękowania należą się sztabowi organizacyjnemu, wolontariuszom, osobom i firmom, które przyłączyły się do akcji. Największe podziękowania należą się ludziom dobrego serca i hojnych portfeli, którzy z uśmiechem, radością wrzucali większe lub mniejsze sumy do puszek, którzy licytowali na różnych aukcjach podarowane przez innych ludzi przedmioty czy usługi. Ostatnia niedziela była zatem niedzielą tysięcy uśmiechów, tysięcy radości, a jej skutkiem będzie zakup sprzętu medycznego, który znajdzie się na wyposażeniu wszystkich oddziałów pneumonologicznych w Polsce. I jeszcze sporo pieniędzy zostanie na inne zbożne zakupy. Brawo my, mieszkańcy powiatu augustowskiego. Na marginesie. Byłem świadkiem, jak BARDZO WAŻNY miejski polityk, pominięto jego nazwisko, wyszedł z jednego z koncertów, gdy organizatorzy nie wymienili go wśród osób zasłużonych. Niech żałuje, bo koncert dopiero po jego wyjściu się rozkręcił na dobre. Czasami nie warto się obrażać.

Krzysztof Przekop
Redaktor naczelny



opłacać nawet latem, kiedy mamy grzejniki wyłączone. Należy zaznaczyć, że te opłaty są wyższe niż w poprzednim sezonie. Trudno powiedzieć, czy obniżki rzeczywiście się przełożą na obecny sezon. Wszystko zależy od zużycia -dodaje Teresa Wasilewska, zastępca prezesa Spółdzielni Mieszkaniowej. Warto dodać, że od tego roku wprowadzono regulację prawną związaną

z płaceniem za ogrzewanie przez mieszkańców budynków wielorodzinnych za niezamieszkałe przez długi okres lokale. Wiadomo, że nie wszystkie mieszkania w blokach są zamieszkałe przez cały rok. Bywa, że stoją puste. Wówczas taki nieogrzewany lokal generuje wyższe koszty wspólne wszystkich mieszkańców. Często więc płacimy więcej za ogrzewanie, bo w danej klatce na przykład

znajduje się kilka pustostanów. W augustowskiej spółdzielni problem ten rozwiązano wprowadzając od tego sezonu stałą opłatę od mieszkańca do ogrzewania niezależnie od tego, czy mieszkanie stoi puste czy nie. Ta opłata ma wpłynąć na ogólne rozliczenie i zrekompensować straty na pustostanach.

Beata Perzanowska

Dziennik Powiatowy

Łączymy Augustów

dziennikpowiatowy.pl

W porównaniu do sezonu poprzedniego zużyliśmy aż o 9.500 gigadżuli ciepła mniej niż w poprzednim. W porównaniu do sezonu ubiegłego roku zużyliśmy aż o 9.500 gigadżuli ciepła mniej niż w poprzednim. W porównaniu do sezonu ubiegłego roku zużyliśmy aż o 9.500 gigadżuli ciepła mniej niż w poprzednim. W porównaniu do sezonu ubiegłego roku zużyliśmy aż o 9.500 gigadżuli ciepła mniej niż w poprzednim.



Nikt poza radnym Kotarskim nie formułuje podobnych oczekiwań. Takiej potrzeby nie zgłaszał nawet dyrektor szkoły.

“

Szkoła ma dyrektora, radę pedagogiczną i radę rodziców, którzy mogą artykułować swoje stanowiska.

Nowa siedziba Zespołu Szkół Specjalnych

W CO GRA RADNY POWIATOWY UGRUPOWANIA NASZE MIASTO? MICHAŁ KOTARSKI NIE PIERWSZY RAZ WYWOŁUJE SPRAWĘ ZESPOŁU SZKÓŁ SPECJALNYCH SUGERUJĄC, ŻE POWIATOWĄ PLACÓWKĘ W AUGUSTOWIE DOTYKAJĄ PROBLEMY LOKALOWE. STAROSTA MA ODMIENNE ZDANIE. NIETYTUŁOWANE, IŻ RADNYM KOTARSKIM KIERUJĄ POBUDKI POLITYCZNE.

JECHAŁA PIJANA SPOD KNAJPY

Kobieta kierująca volkswagenem miała ponad 2 promile alkoholu w organizmie. 45-lątka straciła prawo jazdy. Za prowadzenie pojazdu w stanie nietrzeźwości grozi kara pozbawienia wolności do lat 3.

Dyżurny z augustowskiej jednostki Policji otrzymał zgłoszenie, że spod jednej z restauracji w mieście wyjechał volkswagen, a kierująca miała wcześniej spożywać alkohol. Kilka kilometrów dalej policjanci z patrolówki zauważyli opisywany pojazd. Podczas rozmowy funkcjonariusze wyczuli alkohol od kierującej. Badanie alkomatem 45-látky wykazało ponad 2 promile alkoholu w jej organizmie. Za prowadzenie pojazdu w stanie nietrzeźwości grozi kara pozbawienia wolności do lat 3.

KPP Augustów

Kilka miesięcy temu Michał Kotarski proponował, aby w budynku Zespołu Szkół Specjalnych wybudować windę. Starosta podkreślał, że na potrzeby podopiecznych placówki zakupiono już schodolaz, który na obecnym etapie jest wystarczający. Wicestarosta informował, że nikt poza radnym Kotarskim nie formułuje podobnych oczekiwań. Takiej potrzeby nie zgłaszał nawet dyrektor szkoły. Ale w trakcie ostatniej sesji rady powiatu Kotarski poszedł jeszcze o krok dalej. -Jakie są plany dotyczące tego obiektu i funkcjonowania tej szkoły? Czy są planowane działania dotyczące dostosowania budynku lub wskazania innego miejsca dla placówki? -spytał Kotarski.

-W budżecie przewidziana jest kwota ponad 60 tys. zł na remont w Zespole Szkół Specjalnych. Podobne pieniądze dotyczą modernizacji pomieszczeń bursy, ażeby dostosować je do możliwości kształcenia uczniów z niepełnosprawnościami. Ci uczniowie są oczkiem w głowie zarządu powiatu. Nasza placówka spełnia wymagania, posiada wszystkie konieczne dokumenty i nie ma powodu, by ją dodatkowo dostosowywać -zripostował starosta augustowski.

Zaskakujące pytania i odpowiedzi

-Nie bardzo rozumiem, skąd bierze się pytanie o wskazanie innego miejsca dla tejże placówki? Właściwym gremium do dyskusji nad lokalizacją oraz siedzibą szkoły jest komisja oświatowa. By zwiększyć możliwości

edukacyjne, złożyliśmy wniosek o środki na budowę sali gimnastycznej przy ACE, z której będą mogli korzystać także uczniowie Zespołu Szkół Specjalnych. Otrzymaliśmy dofinansowanie, które może dać uczniom lepsze warunki usprawnienia ruchowego. Jeżeli zostanie zgłoszona potrzeba zmiany, będziemy szukali racjonalnych rozwiązań -podkreślił starosta.

-Popieram dyskusję na komisji oświatowej, chętnie wezmę w niej udział. Proponuję wyjazdowe posiedzenie, abyśmy mogli zobaczyć obiekt, porozmawiać z kadrą i rodzicami -ocenił Kotarski. Riposta starosty budzi zastanowienie.



Michał Kotarski sugeruje, że powiatową placówkę w Augustowie dotyczą problemy lokalowe. Starosta ma odmienne zdanie.

Nie przedstawiono szczegółów sprawy, ale z odpowiedzi można było wysnuć wniosek, iż ofensywa radnego Michała Kotarskiego nie była przypadkowa. -Pewnie zaskoczę pana Kotarskiego, ale pan już rozmawiał z rodzicami i nauczycielami. Szkoła ma dyrektora, radę pedagogiczną i radę rodziców, którzy mogą artykułować swoje stanowiska. Jednak nie jest kompetencją zespołu w radzie pedagogicznej, żeby decydować o losach innych placówek. Bolej nad tym, że taka dyskusja pojawiła się na zespole wychowawczym Zespołu Szkół Specjalnych. Przyjdzie pora, aby do tego wrócić. Będziemy rozmawiać z nauczycielami, którzy chcieliby decydować o losach innych placówek. Mówię to z całą mocą, a jak będzie taka potrzeba to powiem więcej. To sprawa niesłychanie smutna -opowiadał enigmatycznie starosta.

Krzysztof Przekop



Karolczuk w geście Piłata

GRUPA MIESZKAŃCÓW CHCIAŁABY UCZYNIĆ JANA PAWŁA II PATRONEM DOMU SENIORA. BURMISTRZ MIROSLAW KAROLCZUK CHCE W TEJ SPRAWIE GŁOSOWANIA. LESZEK CIEŚLIK UWAŻA, ŻE POSTAWA KAROLCZUKA TO KLASYCZNE UMYCIE RĄK, PODYKTOWANE TYM, ABY NIE NARAZIĆ SIĘ CZĘŚCI ELEKTORATU W ROKU WYBORCZYM.



Pierwsza dyskusja w sprawie patrona miała miejsce kilka miesięcy temu. Szereg emocji budził fakt, że urzędnicy miejscy określali ten obiekt, jako część urzędu miasta. Również podczas niedawnej dyskusji padały podobne sformułowania ze strony sekretarza miasta. Przez wiele tygodni analizowano, czy w świetle prawa urząd może posiadać jakiegokolwiek imię. Leszek Cieślik podpowiadał rządzącym, jak można wyjść z patowej sytuacji.

-Czy burmistrz Karolczuk jest za nazwaniem domu seniora imieniem Jana Pawła II? Nie jestem o tym przekonany. Ponadto trudno będzie mu nadać imię komórce organizacyjnej magistratu. Być może dobrym rozwiązaniem byłoby nadanie imienia polskiego papieża jednej z najbardziej eksponowanych sal tego budynku? Bardzo często jest tak, że w obiektach publicznych znajdują się pomieszczenia, których patronami zostają znani Polacy. Sala kolumnowa Sejmu nazwana jest imieniem przedwojennego posła wielu kadencji, działacza niepodległościowego i więźnia politycznego, Kazimierza Pużaka -mówił radny Cieślik.

Mija 25 lat od pamiętnej pielgrzymki

Istotnym jest, iż w tym roku minie ćwierć wieku od odwiedzin papieża na Ziemi Augustowskiej.

-Nie jestem przeciwny, by Jan Paweł II był patronem domu seniora lub jednego z pomieszczeń. Byłem uczestnikiem wizyty papieża na Ziemi Augustowskiej w 1999 roku i brałem udział w jej organizacji. Sfera religijna tej pielgrzymki została bardzo dobrze opisana, natomiast mniej miejsca poświęcono sferze świeckiej. Ubolewam nad tym, że dziś na stronie internetowej urzędu miasta trudno znaleźć informację o tym, że Jan Paweł II otrzymał wówczas od nas tytuł honorowego obywatela Augustowa. Należy ten fakt wyeksponować -dodał były burmistrz.

-Gdyby w domu seniora powstała sala imienia polskiego papieża, można byłoby umieścić w niej pamiątki związane z jego odwiedzinami w Augustowie i Studzienicznej. Sam mam kilka i mógłby je tam przekazać. Stowarzyszenie zajmujące się współpracą z seniorami mogłoby także podjąć się trudu opisanie wizyty sprzed dwudziestu pięciu lat, która przyniosła korzyści dla mieszkańców i regionu. W Augustowie jest ulica i szkoła, których patronem został Jan Paweł II, jednak miasto nie podjęło żadnej samodzielnej inicjatywy w tym względzie -wskazał Cieślik. -Przypuszczam, że burmistrz Karolczuk umywa ręce.

Krzysztof Przekop

2024 wyjątkowym rokiem, bo przestępnym

Rok 2024 jest rokiem przestępnym czyli dłuższym o jeden dzień. To oznacza, że miesiąc luty będzie miał 29, a nie 28 dni. Rok przestępny przypada średnio co cztery lata. Tak więc urodzeni 29 lutego będą mogli w tym roku świętować swoje urodziny. Następne obchodzić będą za cztery lata.



Rokiem przestępnym nazywa się rok, który ma 366 dni, a nie 365. Długość roku przestępnego wynika z dopasowania roku kalendarzowego do roku astronomicznego, który jest dłuższy od niego o około 6 godzin, czyli ma 365 dni i 6 godzin. W Polsce obowiązuje kalendarz gregoriański,

według którego w roku przestępnym miesiąc luty posiada dodatkowy dzień. Luty w 2024 roku będzie miał więc 29 dni. Rok przestępny średnio wypada raz na cztery lata. Urodzeni 29 lutego będą więc mogli świętować niedługo swoje urodziny.

Beata Perzanowska

Sprawdź, kiedy odwiedzi Cię ksiądz

W AUGUSTOWSKICH PARAFIACH TRWAJĄ WIZYTY DUSZPASTERSKIE. PREZENTUJEMY GRAFIK KOŁĘD W AUGUSTOWIE. MAMY JUŻ WSTĘPNE PODSUMOWANIE WIZYT DUSZPASTERSKICH.



Parafia Najświętszego Serca Jezusowego w Augustowie

01 lutego (czwartek)
od 15.00 Śródmieście 6, 7, 8, 9 i 10;
02 lutego (piątek)
od 15.00 Śródmieście 4, 5 i 17A;
03 lutego (sobota)
od 9.00 Śródmieście 18A, 19 i 19A;

Parafia Jana Chrzciciela w Augustowie

1 lutego (czwartek)
od godz. 14.00 - Osiedle Ślepsk

3 lutego (sobota)
od godz. 9.00 - Glinki, Ostra, Łączna, Wiewiórcza, Gołębia
od godz. 9.00 - domy przy Raczkowskiej, Kamienna, Bazaltowa, Prosta, Zakole, Krzywa

Podsumowanie kołedy w dwóch augustowskich parafiach

W pozostałych parafiach wizyty duszpasterskie już się zakończyły. W Parafii Świętej Rodziny księża odwiedzili 1430 rodzin. Podczas wizyt w tej parafii zebrano blisko 120 tysięcy złotych na kościół. Wierni przekazali także słodczyce ministrantom oraz datki na ministrancki fundusz w wysokości 7 tysięcy złotych. W Parafii Miłosierdzia Bożego księża zostali przyjęci przez 201 rodzin. Blisko 40 rodzin nie zdecydowało się na przeprowadzenie wizyty duszpasterskiej. Dane pochodzą z mediów społecznościowych wymienionych parafii.

Oprac. Beata Perzanowska

KADENCJA STRACONYCH SZANS I ZAPRZEPASZCZONEGO POTENCJAŁU



ROZMOWA Z IZABELĄ PIASECKĄ, AUGUSTOWSKĄ DZIAŁACZKĄ SAMORZĄDOWĄ.

Pojawiają się pogłoski, że może być pani kandydatką na burmistrza z partii Szymona Hołowni, Polska 2050. To plotka, czy jest coś na rzeczy?

-Ja na ten temat nic nie wiem. Żaden przedstawiciel partii Hołowni nie był u mnie z taką ani żadną związaną z wyborami propozycją.

Gdyby zwrócili się do pani przedstawicieli Polski 2050 i zaproponowali reprezentowanie ich komitetu w nadchodzących wyborach, przyjęłaby pani ofertę?

-Działamy w podobnym nurcie demokratycznym. Niemniej jest mi bliżej do środowisk centrolewicowych. Od kilku lat związana jestem z klubem radnych Koalicji Obywatelskiej, który w poprzednich wyborach, podobnie, jak i w przyszłych, działa ze środowiskami lewicowymi. Obecnie nie widzę powodów, dla których miałabym podjąć decyzję o wyborze innego ugrupowania.

Często słyszymy, że to burmistrz Karolczuk i ugrupowanie Nasze Miasto próbują zbliżyć się do Hołowni. Czy dostrzega pani te działania?

-Takie ruchy są widoczne od wielu miesięcy. Wspomniałam o tym w jednym z felietonów. Wywołało to oburzenie augustowskiego ugrupowania Hołowni. Dziś już nie kryją, że w wyborach chcą poprzeć burmistrza Karolczuka, którego ewidentne związki z PiS, począwszy od oficjalnego poparcia w poprzednich wyborach, są mieszkańcom znane. Nie wiem, co na to pan Hołownia

i jego liderzy w terenie. Czy po zwycięstwie demokratycznej opozycji 15 października nie widzą, kogo zamierzają poprzeć? Wiem też, że z uwagi na to poparcie nie ma zgody, aby augustowski komitet przyjął nazwę Trzecia Droga. Część środowiska nie chce być akolitem PiS i Jacka Sasina. Czas na refleksję jeszcze jest. Czy augustowscy aktywiści Hołowni to przemyślą? Czas pokaże.

Osiągnęła pani bardzo dobry wynik w wyborach do Sejmu. Mówiono, że mogłaby pani powalczyć o sejmik województwa. Czy podjęła pani decyzję o ewentualnym starcie i z jakim komitetem będzie pani związana?

-Rozważałam start do sejmiku, ale zdecydowało to, co dla mnie najważniejsze i najbliższe, czyli Augustów. Tu mieszkam, pracuję, mam przyjaciół i dla Augustowa chcę zrobić wszystko co mogę, by w pełni wykorzystała jego potencjał. Chcę mieć realny wpływ na to, jakim miastem będzie w kolejnych latach. Wiem, co powinniśmy zrobić, aby miasto znowu żyło nie tylko w sezonie letnim. Będę startowała z koalicyjnego komitetu, który świetnie zafunkcjonował w wyborach parlamentarnych. Wraz ze mną wystartuje grupa fantastycznych ludzi z różnych środowisk z doświadczeniem, ale też młodszych ze świeżym spojrzeniem.

Burmistrz Karolczuk i jego ekipa chwala się budżetem na rok 2024 i planowanymi inwestycjami na ponad 90 mln zł. Czy podziela pani ich entuzjazm?

-Pan Karolczuk chwali się od początku kadencji i widzimy jedynie obietniczki. Inwestycje, o których mowa w budżecie, mogły być wykonane wcześniej. Co roku wydatki inwestycyjne były przenoszone na kolejny rok z różnych względów. Nie mówiąc o tym, co stało się z ogromnymi milionami z Funduszy Norweskich, które przepadły z uwagi na błąd we wniosku, o środkach na rozwój uzdrowiska, które spożytkowano na inne cele, czy niewykorzystanej nadwyżce budżetowej. Gdzie obiecany Królewski Park Uzdrowski? Jaka inwestycja powstała na terenie po dawnym POSTiW-ie? Jak rozwija się strefa ekonomiczna? Czy pojawił się w Augustowie strategiczny inwestor? A może słyszeliście państwo o działaniach burmistrza wspierających augustowskich przedsiębiorców? Co proponuje burmistrz młodym ludziom? Jak zachęca ich do pozostania w Augustowie? Nic nie przychodzi mi do głowy. Za to na horyzoncie rysuje się kolejne zagrożenie związane z przetargiem na modernizację wyciągu nart wodnych. Czy zdążymy z otwarciem na sezon? Pytania i wątpliwości się mnożą, entuzjazmu brak. Mój kredyt zaufania się wyczerpał.

Jedną z planowanych inwestycji ma być remont ulic w dzielnicy Baraki. Czy mieszkańcy powinni partycypować w kosztach poprzez komitety?

-Na temat komitetów wypowiadałam się wielokrotnie. To nie partycypacja, ale haracz. Budowa ulic w mieście to jedno z podstawowych zadań burmistrza,

a nie łaska. Mieszkańcy składają się na te wydatki przez lata w różnych podatkach. Tego typu szantaże i haracze są co najmniej nieetyczne, tym bardziej, że kwota, która dla rodziny jest istotną częścią domowego budżetu, to promil kwoty przeznaczonej na budowę drogi. Baraki są jedną z najstarszych dzielnic miasta i nie mam wątpliwości, że ulice winny być zmodernizowane. Jednak mieszkańcy nie powinni płacić żadnych dodatkowych pieniędzy.

Kadencja augustowskiego samorządu dobiega końca. Proszę o jej podsumowanie.

-To kadencja straconych szans i zaprzepaszczonego potencjału.

Jakie nadzieje wiąże pani z nadchodzącymi wyborami?

-Mam nadzieję na zmiany. Chciałabym, żeby nowy burmistrz i jego zespół byli otwarci na potrzeby wszystkich mieszkańców, żeby zniknęły bariery, które pojawiły się w momencie rozpoczęcia rządów Naszego Miasta i Mirosława Karolczuka. Ale przede wszystkim chcę, żeby Augustów w każdym zakątku Polski był rozpoznawalny jako całoroczny kurort turystyczno-uzdrowski, augustowscy przedsiębiorcy nie drżeli na myśl o przetrwaniu niskiego sezonu, a młodzi ludzie chętniej wracali do rodzinnego miasta, gdzie mają perspektywę i wysoki standard życia.

Dziękuję za rozmowę.
Rozm. Bartosz Lipiński

Mieszkańcy jednomyślni: krytyka władz miejskich dominuje w komentarzach na dziennikpowiatowy.pl

NA NASZYM PORTALU DZIENNIKPOWIATOWY.PL NIEMAL POD KAŻDYM ZAMIESZCZONYM ARTYKUŁEM POJAWIAJĄ SIĘ LICZNE KOMENTARZE. ANALIZUJĄC ICH TREŚĆ NASUWA SIĘ JEDEN WNIOSK. INTERNAUCI NIEMAL W KAŻDYM POŚCIE NARZEKAJĄ NA OBECNE WŁADZE MIEJSKIE. NIE MA PRAKTYCZNIE KOMENTARZA, W KTÓRYM NIE PADĄBY SŁOWA KRYTYKI. PRZEDSTAWIAMY TREŚĆ NASZYM ZDANIEM NAJCIEKAWSZYCH UWAG MIESZKAŃCÓW.

Zaznaczamy, że pisownię komentarzy zachowujemy oryginalną. W ostatnim czasie internauci skupili się na komentowaniu artykułów o braku miejsca na cmentarzu czy wyciągu nart wodnych. Pod tekstami pojawia się nawet ponad 20 komentarzy. Ludzie czują potrzebę zamianifestowania swojego zdania. Najczęściej krytycznego.

HR management

Burmistrz Mirosław Karolczuk licytuje na allegro rejs na pokładzie ze swoim jestestwem. Propopnuję augustowskim stoczniom licytację rejsu najbardziej prestiżowym jachtem produkowanym w danej stoczni jachtowej na pokładzie z właścicielem firmy. Gwarantuję, iż każda licytacja takiego rejsu kilkakrotnie przebiję kwotę rejsu z ww. kabotyńcem, który koncertowo zawałił pozyskanie dla Augustowa milionów złotych z Funduszy Norweskich i wzorowo współpracował ze słusznymi minionymi rządami PiS-owskiej wierchuszki na czele z Jackiem S.

Rejs z byłym burmistrzem

Tak na poważnie. Każdy kto licytuje rejs z Karolczukiem musi pamiętać, że będzie rejsował z byłym burmistrzem. To jest ważna informacja

Rejs z byłym burmistrzem

Karolczuk znowu chce oszukać. Tym razem wykorzystuje WOŚP

Baza radnego kajakarza, a nie tam jakiś Cieślík'owywyciąg

Szanowni panowie, tj.: wieloletni dyrektorze CSiR Andrzeju Zarzecki i wieloletni burmistrz Leszku Stanisławie Cieślík, największą atrakcją naszomiastowej ekipy, na czele której stoją niedowartościowani bufon spod insyrybutora i infantylny psychopata vel emotka, wcale nie jest wyciąg narciarzy wodnych wymyślony przez burmistrza Cieślíka i przez wiele lat administrowany przez dyrektora Zarzeckiego. Największą atrakcją w mieście jest drogocennie patynująca baza ichniego kajakarza wybudowana przez "swoich dla swojego" radnego oraz literatura mythomaniac-fantasy serwowana mieszkańcom za pieniądze publiczne przez naczelnego ratuszowego kabotyńca.

Nekropolia

Czyli bumiszcz idąc na narty nie widzi tego co się dzieje? Nie widzi że miejsce się kończy? Że trzeba zakasać rękawy

i brać się za cmentarz bo w centrum zamiast hoteli wyrastają nagrobki? Trzeba być wyjątkowym figurantem by tego nie dostrzec #obiecanezaorane

HR management

Za tę obietnicę: "...dużo nie zrobię, nie chcę obiecywać, bo swoje lata mam..." i inne fanaberie zarządzania miastem przez burmistrza Mirosława Karolczuka, nowy burmistrz powinien zlecić wykonanie audytu w zakresie funkcjonowania UM za kadencji burmistrza Karolczuka z naciskiem na strukturę i właściwość zatrudnienia, w szczególności kompetencje pracowników piastujących kierownicze stanowiska urzędnicze i zasadność tworzenia nowych etatów w UM i w jednostkach organizacyjnych GMA. Niezbędne będzie także zweryfikowanie efektywności wykonywania regulaminowych zadań i skuteczność realizowania planów wykonawczych przez poszczególne wydziały magistratu i jednostki organizacyjne GMA.

logika

Głupi jest ten co obiecuje złote góry ale jeszcze głupszy są ci co w to wierzą!! Jak można coś obiecać, nie spełnić i dalej patrzeć ludziom w oczy...to do wszystkich polityków i ich wyborców kieruję!!!

Cdn

To ja dopisze dla pamięci potomnych jak roztrwoniono darmową kasę z rozdawnictwa pis**** - mostki nad rzeką Nettą - stracona kasa wypłacona wykonawcy który nic nie zrobił a kar nie zapłaci bo ma rację - wylewane brudy do rzeki - brak czegokolwiek żeby powstrzymać zanieczyszczenie wód - deszczówka która na mostowej nowomiejskiej wybija aż po parapety - dom seniora i niedopilnowana budowa zatrzymana przez służby bo bez pozwolenia burzono ściany za co dopłacono grubą kasę dla wykonawcy - olimpijski augustow i wpadka na stadionie - festiwal za potężną kasę dla Garstki swoich wyborców - płyty październikowe na molo postiv - wycinka ostatnich drzew na cmentarzu - zbojkotowanie budowy ulicy kościelnej na złość dla powiatu - blokowanie budowy hali dla młodzieży w ACE na złość starostwu - brak pomocy szpitalowi i hospicjum - na złość starostwu - nieudolne nakładanie kar na powiat za zabiegi na drzewach - na złość staroście - sztuczne podpisywanie się pod

projektami - stadionu chociaż projekt jest z czasów Pana Zarzeckiego; - jeszcze gorsze chwalenie ścieżka na rajgordzkjej z którą nic wspólnego nie mają, a to tylko zasługa starostwa - przypisywanie sobie zasług Pana Zarzeckiego - kiedyś krytykowano ratrak a dzisiaj pan Zastępca robi sobie filmik przy nim i oznacza prywatny komitet wyborczy - zniszczenie molo Pana lawrynowicza i wieczna budowa własnego za przesadzone kwoty - szara baza dla kajakarza w programie „swoj na swoim” czyli wieczne dopłaty dla wykonawcy - zaniżone pensje w placówkach kultury a uposażenie zastępców wielokrotnością ich

zarobków - megalomańska kładka nad Nettą która nigdy nie powstanie a pochłonęła setki tysięcy „na papierze” To tak tylko od ręki

mama

Nie wiem, może to wyjątek, ale w moim bloku te wszystkie Informatory miejskie walają się na podłodze pod skrzynkami i zawsze, gdy wychodzę np. po zakupy, to je zbieram i wywalam do śmietnika. Jeszcze żadnego nie czytałam. Szkoda miejskiej kasy na to goowno skoro nikt nie czyta.

Krzysztof Przekop

Rząd będzie wspierał Powiat Augustowski

NA UROCZYSTOŚĆ 25-LECIA POWIATU AUGUSTOWSKIEGO ZAPROSZONO NAJWAŻNIEJSZYCH POLITYKÓW W POLSCE, W TYM CZŁONKÓW RZĄDU. NIE WSZYSCY SKORZYSTALI Z ZAPROSZENIA, JEDNAK DO AUGUSTOWA PRZYJECHALI PRZEDSTAWICIELE KOALICJI RZĄDZĄCEJ. PADŁY WAŻNE SŁOWA.

Jacek Niedźwiedzki, poseł Koalicji Obywatelskiej, deklarował swoje zaangażowanie i wsparcie starostów w staraniach o środki na rzecz powiatu. Chodzi m.in. o spodziewane fundusze z KPO. Środki z KPO powinny szerokim strumieniem trafić do naszego regionu. Na zachodzie Polski jest bardzo dobra sytuacja, u nas jest jeszcze wiele inwestycji do zrobienia. Naszym celem jest to, żeby gros tych pieniędzy wpłynęło do Augustowa i całego regionu -zaznaczył Niedźwiedzki.

Sekretarz stanu z poczuciem humoru

Stefan Krajewski, związany z PSL sekretarz stanu w Ministerstwie Rolnictwa i Rozwoju Wsi, rozbawił przybyłych gości. Zazartował, iż nasz powiat jest uprzywilejowany z uwagi na alfabet. Niektóre rzeczy są przyznane za darmo, tak jak pierwsze miejsce Powiatu Augustowskiego ze względu na to, że jest na literę „A”. Jednak inne rzeczy trzeba wypracować, by



znajdować się na dobrych miejscach w rankingach rozwoju i działalności. Jest to ciężka praca starosty i rady, umiejętność wypracowania dobrych pomysłów. Chcę zadeklarować współpracę w imieniu pana wicepremiera Władysława Kosiniaka-Kamysza, aby kontynuować rozpoczęte inwestycje oraz planować przyszłe przedsięwzięcia. Będziemy wspierać rozwój powiatu -podkreślił Krajewski.

Bartosz Lipiński



T
V
S

OD STYCZNIA NOWE ODCINKI

Romantyczne

KINO TVS

PONIEDZIAŁEK - CZWARTEK GODZ. 13:55

SOBOTA 13:30, NIEDZIELA 12:40 i 21:45

Dzień babci i dziadka w centrum kultury w Żarnowie

Dzień Babci przypada 21 stycznia, a Dzień Dziadka obchodzony jest dzień później -22 stycznia. Obchody są często łączone. Podobnie było w Centrum Kultury i Biblioteki Gminy Augustów w Żarnowie.

Wspólne świętowanie żarnowskiej społeczności rozpoczęła Elżbieta Sierżputowska, dyrektor Centrum Kultury i Biblioteki Gminy Augustów w Żarnowie.

-Z okazji Dnia Babci i Dnia Dziadka składane są życzenia, gdyż babcie i dziadków kochamy. Każdego dnia okazujemy im wdzięczność, miłość, szacunek. Wnuki dodatkowo wyrażają to, co czują w sposób szczególny i wręczają swoim dziadkom drobne upominki i laurki. I my wszyscy dołączamy się do wspólnych życzeń i życzymy babciom i dziadkom wszystkiego co najlepsze, składając dary zdrowia, spokoju i szczęścia bez miary! Abyście państwo jak

najdłużej mogli obdarzać swoje wnuki miłością, byli dumni z ich osiągnięć, uczyli ich tego, co piękne, ważne i mądre -mówiła zebranych Elżbieta Sierżputowska.

Życzenia wszystkim babciom i dziadkom złożył także Zbigniew Buksiński, wójt gminy Augustów.

Wytańczone i wyśpiewane życzenia od wnuków

Na życzeniach jednak nie poprzestano. Wnuki przygotowały swoim kochanym dziadkom najpiękniejszą wiązaną życzeń, wyrażoną wierszem, tańcem i piosenką.

Na scenie zaprezentowały się najmłodsze dzieci ze szkoły im J. Pawła II w Żarnowie - oddział przedszkolny i przedszkole pod kierunkiem pań Agnieszki Tomaszewskiej oraz Izabeli Chilickiej. Następnie wystąpili uczniowie klas I-III, pod opieką Elżbiety Jarząbskiej, Sylwii Niedźwieckiej, Małgorzaty Motulewicz i Teresy Kozłowskiej. Później wszyscy wysłuchali krótkiego koncertu

w wykonaniu koła wokalnego, działającego przy centrum kultury, pod kierunkiem Joanny Pożarowskiej. Następnie zatańczyły dzieci z żarnowskiego koła tanecznego, które przygotowała Magdalena Broż.

Po występach wręczono słodkie upominki dzieciom biorącym udział w konkursie na laurkę z okazji Dnia Babci i Dziadka.

Beata Perzanowska



 **Przychodnia Rodzinna**
Sp. z o.o.

Przychodnia Rodzinna
Hoża 2B, 16-300 Augustów
Godziny otwarcia: pon.-pt. 7.30 -18.00
Tel. 87 643 51 27

 **DEMEX**
PRZEDSIĘBIORSTWO PRODUKCYJNO-HANDLOWE

ul. Wypusty 66, Augustów
tel. 87 643 2666, 643 1703

BADANIA TECHNICZNE

SERWIS KLIMATYZACJI

Zapraszamy od 7⁰⁰ do 20⁰⁰ (pn. - pt.) 8⁰⁰ - 14⁰⁰ (sob.)

Biesiada Literacka w Augustowie: o reprincie przewodnika z 1934 roku i tomiku „Mój Augustów”

O REPRINCIE WYDANEGO RÓWNO 90 LAT TEMU PRZEWODNIKA „GRODNO I OKOLICE. JEZIORA AUGUSTOWSKIE, SUWALSZCZYŻNA” ORAZ ZBIORZE WIERSZY „MÓJ AUGUSTÓW” AUTORSTWA BOGUSŁAWA FALICKIEGO Z KLUBU AUGUSTOWIAKÓW W WARSZAWIE ROZMAWIANO PODCZAS BIESIADY LITERACKIEJ W SOBOTE, 27 STYCZNIA W AUGUSTOWSKICH PLACÓWKACH KULTURY.

Biesiada Literacka rozpoczęła się od odczytania wierszy z tomiku „Mój Augustów”. Poezję Bogusława Falickiego czytali między innymi Lucyna Jakubiak -Poręba, Krystyna Walicka czy Krzysztof Anuszkiewicz. Publiczność na ekranie oglądała zdjęcia z prywatnego archiwum rodzinnej żony autora Małgorzaty Zachorowskiej -Falickiej, obrazujące spływy kajakowej jej mamy i cici na augustowskich jeziorach w latach trzydziestych ubiegłego wieku. Elżbieta Granacka zaśpiewała kilka utworów, w tym swój autorski „Augustów. Kocham to miasto”. O reprincie przewodnika opowiedział Krzysztof Zięcina, prezes Jamińskiego Zespołu Indeksacyjnego, wydawca obu prezentowanych podczas biesiady książek. Warto dodać, że wydanie wspomnianych pozycji nie było przypadkowe. Oryginał przewodnika znajduje się w zbiorach Bogusława Falickiego.

Wznowienie przewodnika: odkrywanie dawnych uroków regionu

-W ubiegłym roku wydaliśmy łącznie 11 pozycji, bez żadnych dotacji i własnym sumptem. Przewodnik „Grodno i okolice. Jeziora augustowskie, Suwalszczyzna” jest kontynuacją serii reprintów. W tej pozycji udało nam się za pomocą

współczesnej techniki wydrukować w dobrej jakości oryginalne zdjęcia użyte do pierwotnej wersji książki z 1934 roku -mówił Krzysztof Zięcina. O Grodnie z czasów opisywanych w przewodniku opowiadała Aneta Cich, przewodniczka turystyczna.

Spotkanie z Bogusławem Falickim: odkrywanie ducha Augustowa w poezji

Na koniec przyszedł czas na zaprezentowanie tomiku wierszy Bogusława Falickiego, zawierającego 50 utworów. Jak sam autor powiedział, uprawia prozę, czyli swoisty rodzaj literacki łączący poezję i prozę. W swoich wierszach nawiązuje do dawnych czasów Augustowa i osób, które wywarły wpływ na jego funkcjonowanie. Znaleźć w nich można wrażenia i emocje związane z takimi postaciami jak znany pedagog Ludwik Jaworski. Warto wspomnieć, że ilustracje do tomiku „Mój Augustów” wykonała żona autora, Małgorzata Zachorowska-Falicka. Zachęcamy do sięgnięcia po obie pozycje książkowe. Polecamy też uwadze inne publikacje wydane przez Jamiński Zespół Indeksacyjny. Bogusław Falicki musi być uznany za naszego kolegę redakcyjnego i dlatego z całego serca gratulujemy mu kolejnego sukcesu wydawniczego.

Beata Perzanowska



Wylicytuj rejs po Kanale Augustowskim na rzecz WOŚP

CHOĆ 32. FINAŁ WOŚP JEST JUŻ ZA NAMI, TO W INTERNECIE WCIAŻ JESZCZE TRWAJĄ AUKCJE, Z KTÓRYCH DOCHÓD ZOSTANIE PRZEZNACZONY NA ORKIESTRĘ, A TA Z KOLEI ZEBRANE PIENIĄDZE PRZEZNACZY NA ZAKUP SPRZĘTU NA ROZWÓJ ODDZIAŁÓW PULMONOLOGICZNYCH DLA DZIECI I DOROSŁYCH.

Do wspólnego grania dołączyły także Wody Polskie, odpowiedzialne za gospodarowanie wodami w kraju. Wystawiły aż 12 aukcji związanych z regionami wodnymi na terenie całej Polski.

Regionalny Zarząd Gospodarki Wodnej w Białymstoku zaprasza do licytacji rejsu dla 4 osób łodzią „Prądczyński” szlakiem papieskim po Kanale Augustowskim. Rejs w samym sercu Puszczy Augustowskiej może okazać się niepowtarzalną przygodą. Rejs z Portu Żegluga Augustowskiej do miejscowości Studzieniczna prowadzi między innymi przez rzekę Klonownicę, najkrótszą w Polsce i Europie żeglowną rzekę.

Przedostając się z jez. Białego na jez. Studzieniczne trasa rejsu prowadzi przez Śluzę Przewież, gdzie pokonuje się ok. metra różnicy poziomów wody. I tu możemy się przekonać, że mechanizm działania śluzy, zaprojektowany i wykonany 200 lat temu to niesamowity przykład inżynierii wodnej.

Następnie dopływamy do miejscowości Studzieniczna, w której znajduje się Sanktuarium Matki Bożej

Studzieniczańskiej, które w 1999 roku odwiedził papież Jan Paweł II, płynąc wspomnianą trasą.

Podczas rejsu przewidziane są dodatkowe atrakcje:

- zejście na brzeg i zwiedzanie Sanktuarium Matki Bożej Studzieniczańskiej.

Warunki aukcji:

- Rejs zostanie zrealizowany po zakończeniu aukcji w uzgodnionym z Wodami Polskimi terminie w okresie od 6 maja do 31 sierpnia 2024. Warunkiem bezwzględny organizacji rejsu są odpowiednie warunki atmosferyczne, w przypadku niesprzyjającej pogody zostanie ustalony alternatywny termin.

- Szczegóły organizacyjne związane z udziałem w rejsie zostaną ustalone ze zwycięzcą po zakończeniu aukcji.

- Dodatkowe koszty związane z realizacją aukcji (np. dojazd, nocleg): pokrywa Zwycięzca.

- Zwycięzca aukcji jest zobowiązany do przestrzegania i dostosowania się do wszelkich procedur, szczególnie związanych z bezpieczeństwem, o

których zostanie poinformowany przed rejsem oraz w jego trakcie. Zwycięzca jest zobligowany do podporządkowania się poleceniom wydawanym podczas rejsu przez kapitana łodzi.

- Uczestnikiem licytacji może być jedynie osoba pełnoletnia.

- Liczba osób biorących udział w realizacji aukcji: 4.

- Miejsce realizacji aukcji: Port Żegluga Augustowskiej - Rzeką Netta - Jezioro Necko - Rzeką Klonownicą - Jezioro Białe - Śluzą Przewież - Jezioro Studzieniczne - powrót.

- Pytania dotyczące aukcji prosimy kierować na adres: joanna.szerenos@wody.gov.pl.

Zapraszamy do licytacji, aukcja trwa jeszcze do 9 lutego
<https://allegro.pl/oferta/rejs-po-kanale-augustowskim-z-wodami-polskimi-15073676837>

RZGW w Białymstoku



PRENUMERATA

Nie czekaj - zamów prenumeratę Przeglądu Powiatowego już dziś i ciesz się najlepszymi treściami przez cały rok!

Wystarczy wykonać odpowiedniej sumy przelew na nasze konto:

04 2030 0045 1110 0000 0072 4720

Oto cennik prenumeraty z dostarczeniem do Twojego domu:

18 złotych miesięcznie
 lub
 200 złotych rocznie.

Jeśli wolisz odebrać gazetę w redakcji, cena wynosi:

14 złotych miesięcznie
 lub
 165 złotych rocznie.

Cena pojedynczego wydania zaczyna się zatem od 3,30 zł.

W opisie przelewu należy podać adres, pod który winna być dostarczana gazeta.

Dla miłośników cyfrowej lektury polecamy dostęp do treści PREMIUM na naszym portalu. Znajdziesz tam te same artykuły, które ukazują się w wersji papierowej, ale bez reklam.

Aby nabyć dostęp do wersji PREMIUM, wystarczy odwiedzić stronę: www.dziennikpowiatowy.pl i przejść do zakładki PREMIUM.

Życzymy przyjemnej lektury!

Krzysztof Przekop
 Redaktor Naczelny